

Sygn. akt VI Ka 261/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2015 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Beata Tymoszów (spr.)

Sędziowie: SO Anna Zawadka

SR del. Joanna Daśko

protokolant: prot. sądowy - stażysta Łukasz Sierdziński

przy udziale prokuratora Anny Radyno - Idzik

po rozpoznaniu dnia 27 października 2015 r.

sprawy P. B. syna S. i K., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w W.

z dnia 11 grudnia 2014 r. sygn. akt III K 742/14

w zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. S. kwotę 619, 92 zł, obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz podatek VAT; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za drugą instancję, wydatkami postępowania obciążając Skarb Państwa.

SSO Beata Tymoszów SSO Anna Zawadka SSR del. Joanna Daśko

Uzasadnienie wyroku w sprawie o sygnaturze VI Ka 261/15

Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

P. B. został oskarżony o to, że w dniu 06/07 lipca 2013 r. w W. dokonał kradzieży z włamaniem do samochodu marki N. (...) nr rej. (...) w ten sposób, że po uprzednim wyłamaniu wkładki zamka w lewych przednich drzwiach samochodu skradł radioodtwarzacz samochodowy marki S. (...) o nr seryjnym SOI- (...) -6, o łącznej wartości strat ok. 300 zł na szkodę J. K., przy czym czynu tego dokonał przed upływem pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne, to jest o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w W., w sprawie o sygn. akt III K 742/14 uznał oskarżonego P. B. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go na karę roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok ten został zaskarżony przez oskarżonego i jego obrońcę. Obrońca oskarżonego zarzucił wyrokowi rażącą niewspółmierność orzeczonej kary, w odniesieniu do stopnia winy sprawcy, celów wychowawczych kary oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu, ocenioną przez Sąd w sposób wadliwy, nie uwzględniający zachodzących w sprawie okoliczności łagodzących takich jak: przyznanie się oskarżonego do winy na etapie postępowania przygotowawczego oraz wyrażenie

skruchy; wadliwe ustalenie motywacji działania oskarżonego, który dopuścił się zarzucanego czynu ze względu na złą sytuację majątkową, co w konsekwencji spowodowało błędne wymierzenie niewspółmiernej kary, bez uwzględnienia wszystkich istniejących w sprawie okoliczności wpływających na dyrektywy jej wymiaru, o których mowa w art. 53 k.k. Konkludując skarżący wniósł o zmianę wyroku w części rozstrzygnięcia o karze, poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata.

Zbieżna co do zarzutu i wniosków była apelacja oskarżonego, domagającego się również zastosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie wniesione apelacje nie są zasadne, wobec czego wnioski w nich zawarte nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił przebieg zdarzenia będącego przedmiotem osądu w niniejszej sprawie, właściwie kwalifikując zachowanie przypisane oskarżonemu jako występki z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – czego obaj skarżący nie kwestionowali. Prezentowana w obu apelacjach argumentacja, mająca dowodzić rażącej niewspółmierności – surowości kary wymierzonej P. B. była oczywiście nietrafna, a sprowadzała się do wybiórczego eksponowania tylko niektórych okoliczności, mogących mieć wpływ na wymiar tejże kary, z całkowitym pominięciem innych – właściwie dostrzeżonych przez Sąd Rejonowy.

Na wstępie trzeba więc przypomnieć, że P. B. dopuścił się kradzieży z włamaniem do samochodu podczas udzielonej mu przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności, na okres od dnia 6 czerwca 2013 r., do dnia 27 listopada 2013 roku. Przebywając niespełna miesiąc na wolności dopuścił się umyślnego przestępstwa o znacznej szkodliwości społecznej. Uznać zatem należy, że po pierwsze nie wykorzystał należycie udzielonej mu przerwy w odbywaniu kary, a po drugie w żadnym stopniu nie został osiągnięty cel resocjalizacyjny odbywanej przez niego kary pozbawienia wolności. Usprawiedliwieniem dla takiego zachowania nie może być trudna sytuacja oskarżonego i jego rodziny tj. brak pieniędzy na utrzymanie dzieci i konkubiny. Do zdarzenia doszło w porze letniej, a więc w okresie gdy przy niewielkim zaangażowaniu możliwe jest znalezienie choćby dorywczego zajęcia np. przy pracach budowlanych czy ogrodniczych. Analiza między innymi informacji o osobie z krajowego rejestru karnego – k.82, prowadzi do przekonania, że przypisany oskarżonemu występki nie był odosobnionym incydentem w jego życiu, o czym m.in. świadczy też fakt skazania w warunkach recydywy. Oskarżony od około 10 lat dokonuje przestępstw najczęściej skierowanych przeciwko mieniu, w pełni uprawniony był więc pogląd sądu meriti, iż P. B. z takiego postępowania uczynił łatwe źródło pozyskiwania dóbr materialnych i pieniędzy. Oskarżony nie potrafił przed dłuższy czas właściwie funkcjonować w warunkach wolnościowych, wobec czego nie ma podstaw do wysnucia wobec niego pozytywnej prognozy na przyszłość, warunkującej zastosowanie art. 69 k.k.

Wbrew twierdzeniom obrońcy, sąd orzekający należycie rozważył dyrektywy wymiaru kary, o których mowa w art. 53 k.k. Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego Sąd Rejonowy słusznie uwzględnił zamiar, motyw, którymi kierował się sprawca, rodzaj zaatakowanego dobra, sposób oraz skutki działania oskarżonego. Nadto we właściwy sposób przeanalizował sytuację oskarżonego i wziął pod uwagę tak okoliczności zaostojące jak i łagodzące karę. Trudno dopatrzeć się w sytuacji procesowej oskarżonego innych okoliczności łagodzących niż niska wartość przedmiotu kradzieży. Ocena zachowania oskarżonego przez Sąd I instancji w tym zakresie jest całkowicie słuszna i zasługuje na aprobatę w instancji odwoławczej. Twierdzenie, iż oskarżony „przyznał się i wyraził skruchę” jest nieprozumieniem w sytuacji, gdy owo przyznanie było efektem poinformowania o wynikach opinii daktyloskopijnej, identyfikującej oskarżonego jako sprawcę włamania do samochodu N. (...) nr rej (...) (k.23 -24). Trudno zatem powyższą okoliczność uznać za łagodzącą, i tę postawę premiować w postaci łagodzenia kary. Z uwagi na argumentację obrońcy oskarżonego i samego oskarżonego należałoby wskazać, iż „kara oprócz dolegliwości powinna także spełniać inne cele, w tym przede wszystkim zapobiegać powrotowi sprawcy do przestępstwa oraz kształtować właściwe postawy w społeczeństwie. Oczywiście wychowanie sprawcy nie jest tożsame z pobłażaniem mu i koniecznością wymierzenia kary łagodnej, gdyż w określonych sytuacjach to właśnie kara izolacyjna

spełnia nie tylko rolę odwetu za popełnione przestępstwo, ale jest też czynnikiem wychowawczym, pozwalającym na uzmysłowienie sprawcy nie tylko faktu nieopłacalności łamania prawa, ale i związanych z tym konsekwencji. Jest też wyraźnym sygnałem dla społeczeństwa, że sprawcy tego typu zachowań niezależnie od pełnionej funkcji nie mogą liczyć na pobłażliwe traktowanie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 grudnia 2014 roku, w sprawie II AKa 356/14). W sytuacji oskarżonego zasadne i sprawiedliwe było orzeczenie kary izolacyjnej.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy słusznie Sąd I instancji nie znalazł podstaw do warunkowego zawieszenia jej wykonania uznając, iż takie rozstrzygnięcie nie byłoby wystarczające z uwagi na potrzebę wychowawczego oddziaływania kary. (...) Aby możliwe było warunkowe zawieszenie wykonania kary sąd musi nabrać przekonania, że sprawca nie powróci do przestępstwa i wykonanie wymierzonej kary nie będzie konieczne dla wdrożenia go do przestrzeganego porządku prawnego. Tego rodzaju przekonanie bazować zaś musi na ocenie postawy sprawcy, jego właściwości i warunków osobistych, dotychczasowego sposobu życia oraz zachowania się po popełnieniu przestępstwa.” (zob. też wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 20 marca 2015 roku w sprawie sygn. akt: IV Ka 166/15). W przypadku oskarżonego P. B. prognoza kryminologiczna w kontekście dotychczasowej linii jego życia nie może być pozytywna. Na marginesie już zauważyć należy, że początkowo sam oskarżony na jednym z pierwszych terminów rozprawy oświadczył, że chciałby poddać się karze roku pozbawienia wolności (k.107). Postawa oskarżonego nie wskazuje, by mogły zostać osiągnięte cele kary bez konieczności jej efektywnego wykonania. Nie podzielając więc argumentów przedstawionych w apelacjach i nie dostrzegając przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. lub z art. 440 k.p.k. – Sąd Okręgowy w zaskarżonej części wyrok utrzymał w mocy, zwalniając oskarżonego od kosztów sądowych postępowania odwoławczego.